

4/17/71

JAN

PASEK

**malarstwo**

ZWIĄZEK  
POLSKICH  
ARTYSTÓW  
PLASTYKÓW  
CENTRALNE  
BIURO  
WYSTAW  
ARTYSTYCZNYCH

# JAN PIASECKI

**malarstwo**

CENTRALNE BIURO  
WYSTAW ARTYSTYCZNYCH  
Warszawa, pl. Małachowskiego 3

STYCZEŃ 1971

WARSZAWA, „Zachęta”, plac Małachowskiego 3

## JAN PIASECKI, Poznań

Urodził się 8 lutego 1905 r. w Poznaniu. Po ukończeniu studiów, które rozpoczął w 1921 r. wraz z Wacławem Taranczewskim i Tadeuszem Kulisiewiczem w poznańskiej Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych, rozpoczyna pracę nad witrażem, która w efekcie przynosi mu Grand Prix na Wystawie Sztuk Dekoracyjnych w Paryżu. Witraże jego o tematyce przemysłowej, górniczej i hutniczej zdobią budynki miejskie i fabryczne Chorzowa, Katowic i Rybnika. Poza tym jest autorem szeregu witraży w zabytkowych kościołach m.in. w Brzeżanach, św. Marcina w Poznaniu. Prace jego wzbudzają duże zainteresowanie za granicą — brukselska „La Métropole” poświęciła całą kolumnę analizie twórczości witrażowej J. Piaseckiego. Jednocześnie artysta zajmuje się malarstwem monumentalnym i sztalugowym.

W latach 1927—1929 jest doradcą plastycznym i projektantem Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. W tym okresie zdobywa wraz z Edmundem Czarneckim III nagrodę w ogólnopolskim konkursie na rozwiązanie polskiej sali honorowej na Światowej Wystawie w Nowym Jorku. W latach trzydziestych jest czynnym członkiem grupy twórczej „Plastyka” a następnie awangardowej grupy „Salon 35”. Bierze udział w szeregu wystaw tych grup. W latach 1930—1935 ma dwie wystawy indywidualne malarstwa i kartonów witraży w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Poznaniu.

Po wyzwoleniu jest scenografem w Teatrze Polskim w Poznaniu. W latach akademickich 1947—1951 pełni funkcję profesora Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu prowadząc pracownię malarstwa ściennego, mozaiki i witrażu oraz ucząc malarstwa na Wydziale Grafiki i Architektury Wnętrz.

Jest autorem projektu polichromii ratusza poznańskiego i rozwiązań plastycznych szkoły podstawowej przy ul. Stalingradzkiej w Poznaniu.

### Wystawy indywidualne:

- 1962 — Wystawa malarstwa sztalugowego w Galerii Ziemi Nadnoteckiej w Pile
- 1963 — Wystawa malarstwa sztalugowego w „Arsenale” w Poznaniu
- 1966 — Wystawa malarstwa sztalugowego w Jugosławii
- 1969 — Wystawa malarstwa sztalugowego w „Arsenale” w Poznaniu

### Udział w wystawach zbiorowych:

- 1946 — Wystawa inauguracyjna członków Okręgu Poznańskiego ZPAP, Poznań
- 1947/48 — Wystawa Okręgu Poznańskiego ZPAP, Poznań
- 1948, 1949, 1950, 1951, 1954, 1955 — Doroczne wystawy Okręgu Poznańskiego ZPAP, Poznań
- 1957 — Wystawa jesienna Okręgu Poznańskiego ZPAP, Poznań
- 1958 — Salon jesienny Okręgu Poznańskiego ZPAP, Poznań
- 1959, 1960, 1961, 1962 — Salony wiosenne Okręgu Poznańskiego ZPAP, Poznań
- 1960/61, 1962, 1966 — Solony jesienne Okręgu Poznańskiego ZPAP, Poznań
- 1961 — Wystawa malarstwa z cyklu Polskie Dzieło Plastyczne w XV-lecie PRL, Warszawa
- 1964 — Wystawa eliminacyjna XX lat PRL w twórczości plastycznej, Poznań
- 1965 — Wystawa malarstwa z cyklu XX lat PRL w twórczości plastycznej, Warszawa
- Wystawa malarstwa współczesnego, Poznań następnie Wałcz
- Wystawa malarstwa środowiska poznańskiego, Września
- Wystawa: Malarze poznańscy w 20 rocznicę oswobodzenia miasta, Poznań
- Wystawa malarstwa i rzeźby ze zbiorów Muzeum Pomorza Zachodniego, Szczecin
- 1966 — Wystawa poplenerowa Zagłębia Konińskiego-Tureckiego, Poznań
- Wystawa Okręgu Poznańskiego ZPAP, Szczecin

### Nagrody i odznaczenia:

- 1964 — nagroda PRN m. Poznania za działalność artystyczną w XX-lecie PRL
- 1967 — złota honorowa odznaka m. Poznania

Prace w zbiorach: Muzeum Narodowego w Poznaniu, Muzeum Narodowego w Szczecinie, Wydziału Kultury PMRN w Poznaniu i in.

Przyzwyczajaliśmy się, lub przyzwyczajamy, do pojmowania twórczości jako aktu zaczepnego wobec świata, co jeśli nie wstrząsa rzeczywistością fizyczną to przynajmniej ustawicznie przekształca konstrukcję kultury, będącej naszym domem. Tok jego nieustannej przebudowy stał się nawet fascynacją większą niż uroki zamieszkania.

Od czasu do czasu ktoś jednak bierze budulec środków artystycznych aby ustawić z niego siedzibę na swoje wymiary i wprowadzić do niej nie dynamikę rzeczywistości zewnętrznej tylko własny wewnętrzny spokój.

Dla Jana Piaseckiego malarstwo jest budowaniem z magicznych klocków nowoczesności jakichś własnych przestrzeni życia, które, otwarte mistycznie na rozległy świat posiadałyby jednak psychologiczne ściany i bariery chroniące jego osobowość. A jest ten artysta osobowością szczególną. Należy do generacji Kulisiewicza i Taranczewskiego z którymi ongiś rozpoczynał studia i ma za sobą duży, zniszczony zresztą niemal całkowicie przez wojnę, dorobek w dziedzinie malarstwa ściennego, gdzie konieczne było niemałe majsterstwo, a przecież w obrazach, dziś po raz pierwszy prezentowanych w Warszawie, nie dostrzeże się żadnej odruchowej biegłości. Dopiero zestrój zdradza zakumulowane doświadczenie, odkrywa długie, intymne obcowanie z farbą, umiejętność wzbudzania w niej emanacji wewnętrznego światła.

Jednak może nie w tej dziedzinie i w ogóle nie w sferze wizualnych walorów — przy całej ich delikatnej i cichej, ale niewątpliwej powadze — leży sens najciekawszy malarstwa Jana Piaseckiego. Jego racja i jego osobliwość objawiają się najpełniej i oryginalnie w psychologii obrazu.

Czysty, oczywistością nacechowany podział płótna na pola rozgraniczone jasno i planowo jest formą marzenia artysty, a nie wyrazem kategoryczności działania. Autor obrazu marzy sobie w nim o świecie, który byłby dla niego tak jasny, który

byłby dla niego tak zrozumiałe logiczny i w którym on sam byłby rozsądnym demurkiem — rozdzielał jedne rzeczy od drugich.

Ten obraz jest wizją odległą od rzeczywistości, której drastycznego doznania nie chce mieć artysta. Bronią go też przed nią wszystkie przyjazne siły bliskiego mu środowiska, a ci co go znają, traktują go jak przedmiot jakiś kruchy i trochę sakralny. Z podziwem, bo go znam, patrzę na sposób w jaki wyciąga on długie linie horyzontów lub pionów i obserwuję te demonstracje precyzyjnych decyzji i te potwierdzenia trwałości i ciągłości własnego bytu w swoistym „czasie”, przetłumaczonym magicznie na rozciągłość.

Z ubocza przyglądam się temu jak wykreśliwszy dla widza zdeterminowane linie pokrywa je po cichu dla siebie plamkami farby, żeby ich dyktat narzucony rzeczywistości płótna nie był zbyt surowy. Świadomość tłumaczy mu to jako włączenie linii w miękką atmosferę świetlną obrazu — podświadomość nakazuje mu chronić wszelką miękkość przed wszelką surowością.

Kiedy Jan Piasecki dzieli płótno swoje generalnie, szuka zazwyczaj okazji do przeciwstawiania sobie nierównych części pola, okazji do stwarzania asymetrii. Ale w tych wszystkich wypadkach podświadomie a przemyślnie wprowadza w grę drugi układ podziałów, ukryty, który przywraca równowagę.

Często także, jakby dla dodatkowego zabezpieczenia określa jakieś mniejsze, czy wręcz drobne pole ściśle w sobie zamknięte, a tak położone, że może być punktem oparcia, może być kryształem dającym jaźni szansę skupienia się i zintegrowania w polu zbyt ryzykownie otwierającym się na przestrzeń pozaobrazową świata.

Wybierając za temat pojedynczą figurę zawsze umieszcza ją poza osią obrazu, jakby się cofała na bok i nie chciała ekspozycjonować. Przy dwóch postaciach odczuwa

się wyraźne zapobieganie niebezpieczeństwu (a może i pokusie) rozdzielenia. Przy trzech — skupienie mocy plastycznych, czyli w gruncie rzeczy psychicznych, na środkowej, która mając przez sąsiedztwo zabezpieczenia boczne zdobywa się na zajęcie pozycji osiowej i centralnej, której tak unikała w polu płótna gdy pozostawała w nim sama.

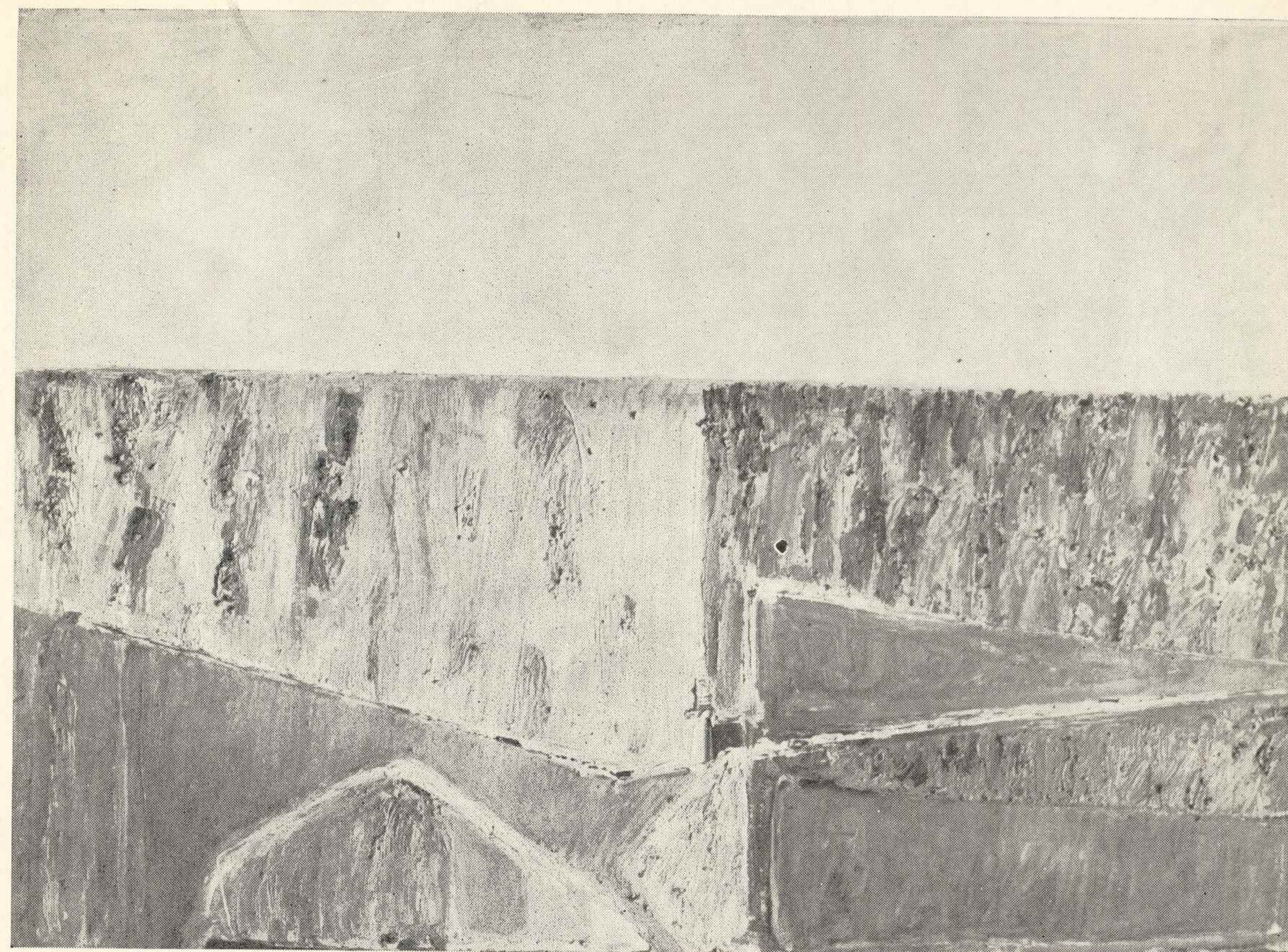
Malarstwo to operuje formami nawiązującymi aluzyjnie do rzeczywistości lub syntetycznie ujmującymi kształty przedmiotów. Wobec rzeczywistości tego świata artysta stosuje abstrakcyjne uogólnienia jako zabiegi magicznie obniżające intensywność i agresywność rzeczy — geometrycznym znakiem każe jednak nawiązywać do świata przedmiotów, ażeby nie odczuć izolacji wobec życia.

Nie jest więc osobliwością, że w tej niemal czysto abstrakcyjnej sztuce wyraża się liryczna, osobista treść i zapis jej czytelny ukazuje się pod znakiem na pozór pustym pozwalając zrozumieć tu więcej niż przewidywały intencje i plany poety.

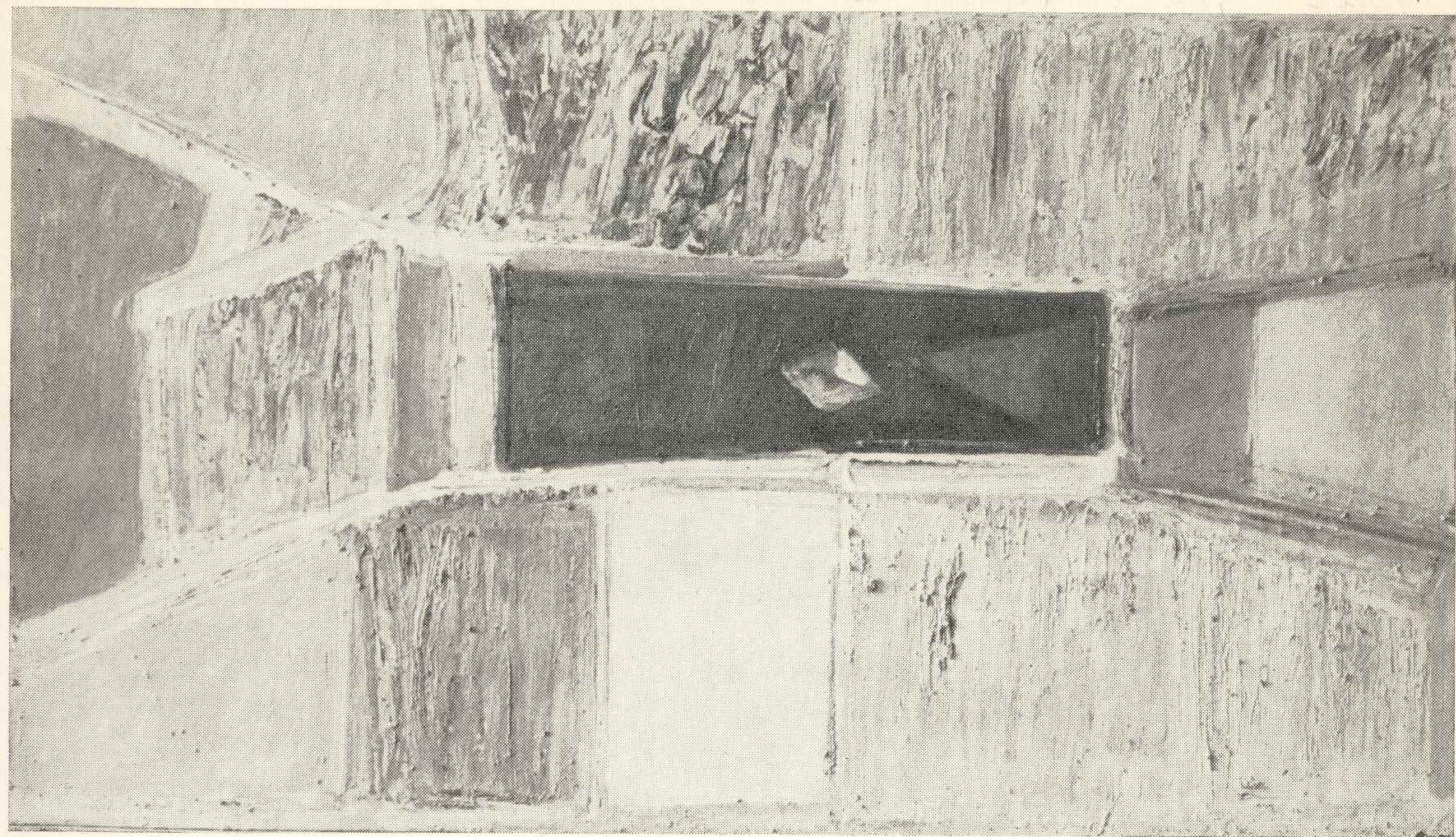
*Zdzisław Kępiński*

## Malarstwo olejne

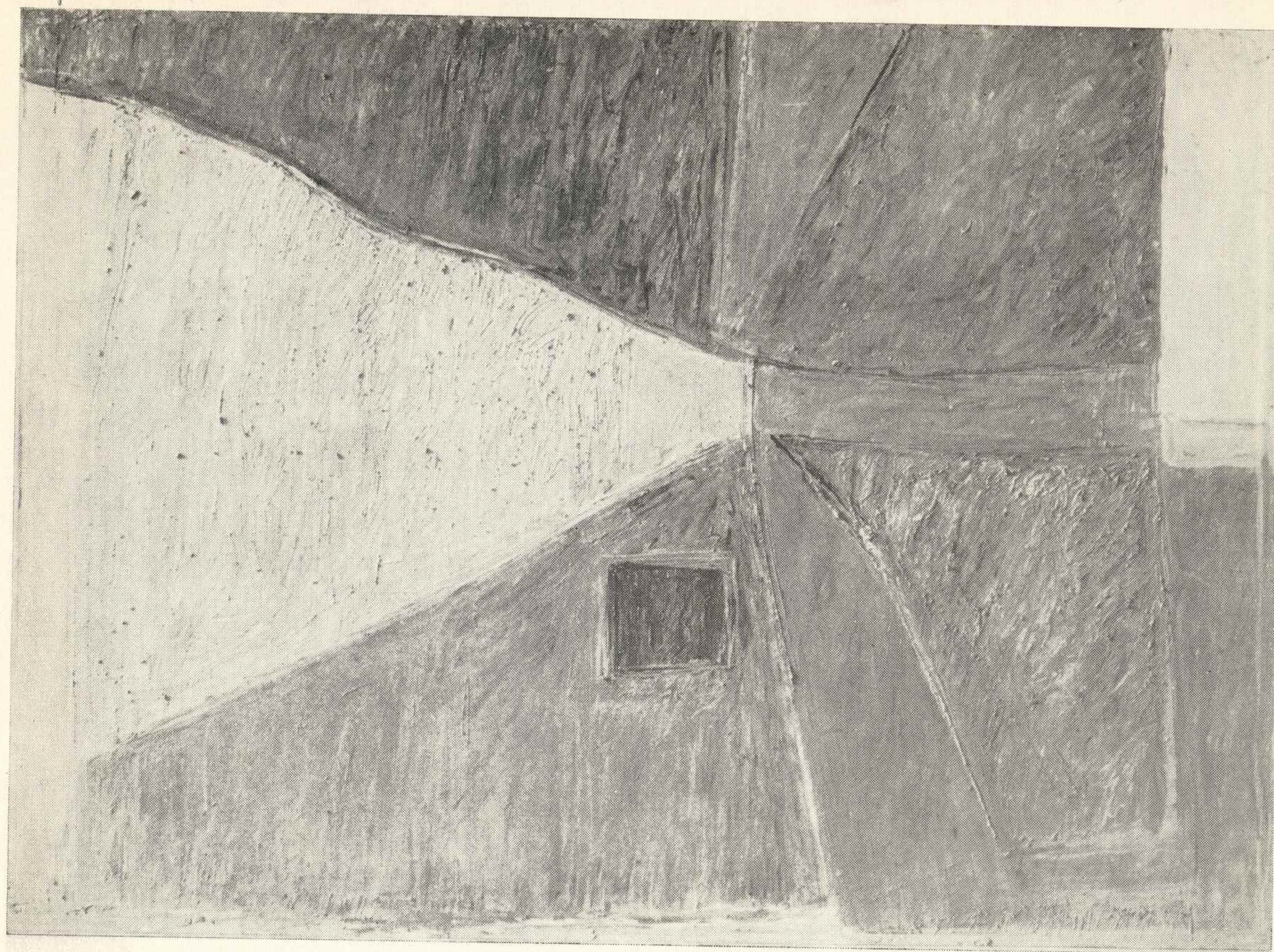
1. Różowy, 1962, 80×36
2. Błękitny, 1962, 80×36
3. Bursztynowy, 1962, 80×36
4. Czerwony, 1962, 80×36
5. Zielony, 1962, 80×36
6. Szachiści, 1962, 68×78
7. Pejzaż I, 1967, 69,5×69, wł. PRN m. Poznania
8. Pejzaż II, 1967, 69,5×96
9. Skała, 1967, 69,5×96
10. Kolejka górską w pejzażu, 1967, 96×69,5
11. Wizerunki, 1967, 69,5×96
12. Figura na huśtawce, 1967, 96×69,5, wł. Muzeum Narodowego w Poznaniu
13. Pejzaż III, 1967, 69,5×96
14. Wnętrze z figurą, 1967, 96×69,5
15. Pejzaż IV, 1967, 96×69,5
16. Wnętrze z szachistami, 1967, 69,5×96
17. Pejzaż V, 1968, 69,5×96
18. Plaża II, 1968, 69,5×96
19. Pejzaż VI, 1968, 69,5×96
20. Wnętrze z figurą I, 1968, 69,5×85, wł. prywatna
21. Wnętrze z figurami III, 1968, 69,5×85
22. Pejzaż VII, 1968, 69,5×85
23. Figura siedząca I, 1968, 85×69,5
24. Pejzaż VIII, 1968, 85×69,5
25. Wnętrze z figurą II, 1968, 69,5×85, wł. prywatna
26. Pejzaż IX, 1968, 69,5×85
27. Bunkier w pejzażu I, 1968, 69,5×96
28. Wnętrze z figurami I, 1968, 96×69,5
29. Plaża III, 1969, 50,5×125
30. Pejzaż X, 1969, 50,5×125
31. Bunkier w pejzażu VI, 1969, 69,5×106
32. Figura w przestrzeni, 1969, 69,5×106, wł. PRN m. Poznania
33. Wnętrze z figurami IV, 1969, 69,5×106
34. Plaża z figurą, 1969, 69,5×106
35. Wnętrze z figurami V, 1969, 69,5×106, wł. PRN m. Poznania
36. Pejzaż XII, 1969, 106×69,5
37. Figura siedząca II, 1969, 96×69,5, wł. prywatna
38. Pejzaż XIII, 1969, 69,5×96
39. Dwie figury we wnętrzu, 1969, 96×69,5
40. Wnętrze z figurami II, 1969, 69,5×96
41. Jezioro w pejzażu, 1970, 69,5×106
42. Ruiny w pejzażu, 1970, 106×69,5
43. Figury w pejzażu, 1970, 106×69,5
44. Pejzaż XIV, 1970, 106×69,5



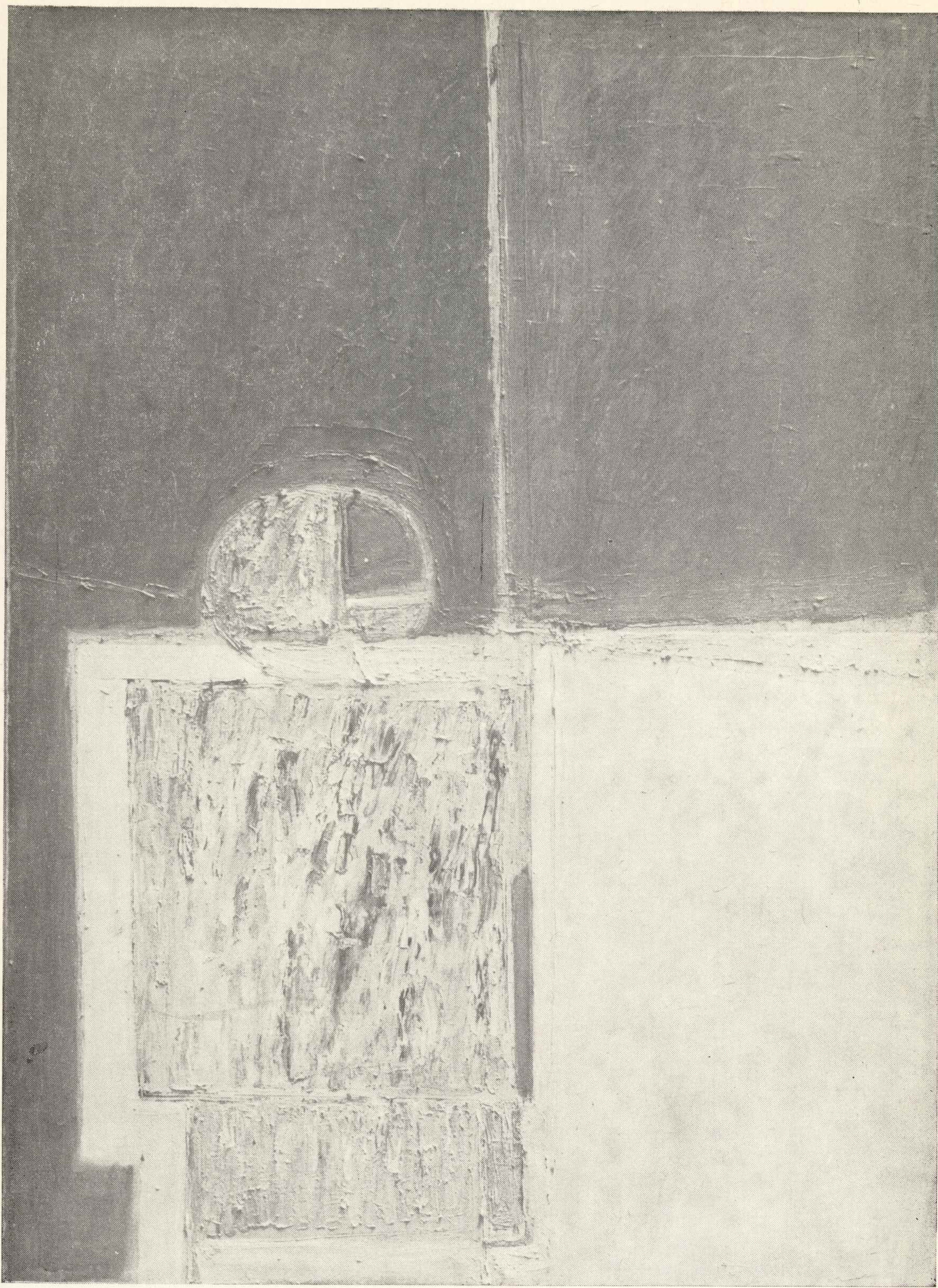
8. Pejzaż II



9. Skala



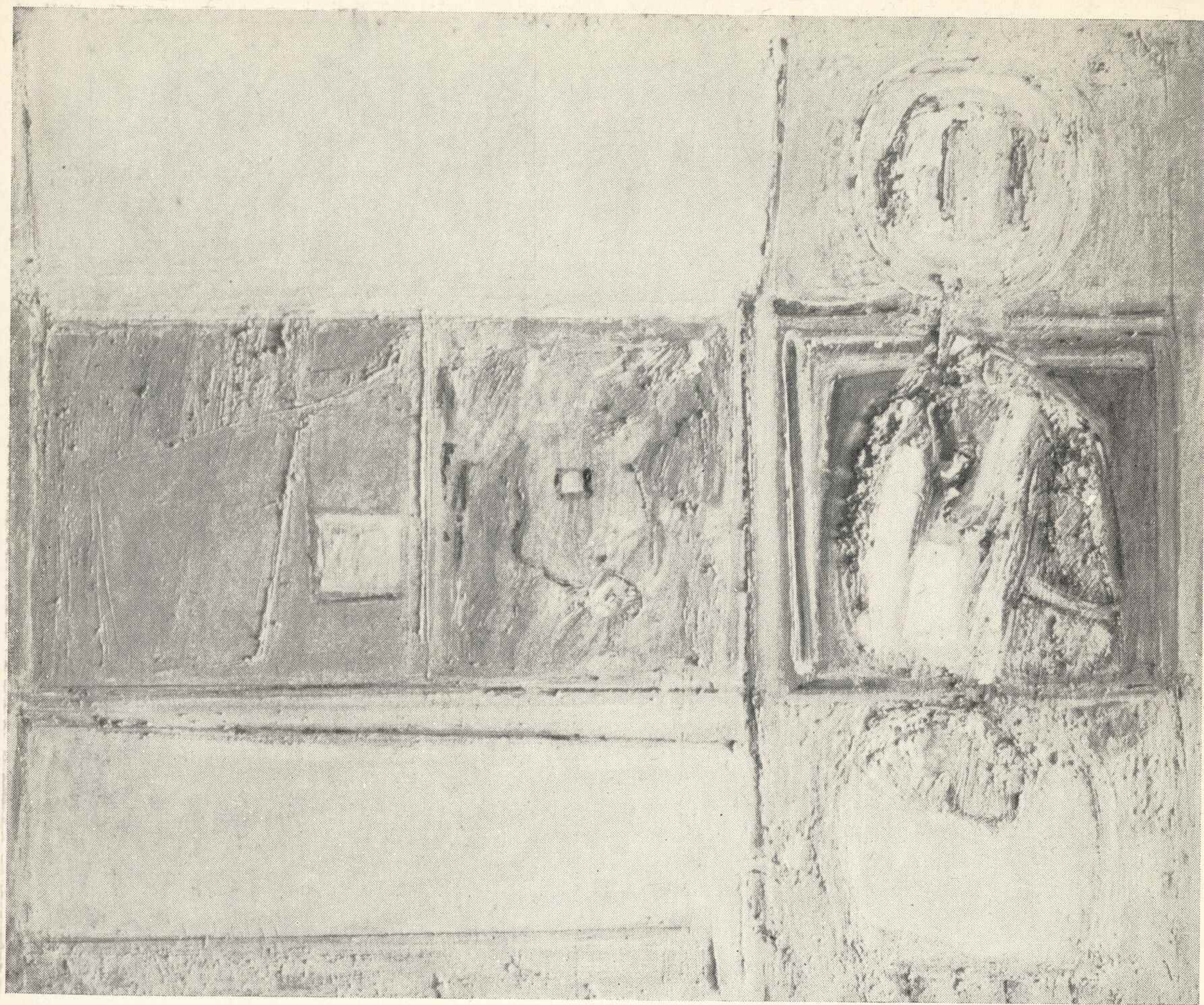
13. Pejzaż III



14. Wnętrze z figurą



15. Pejzaż IV

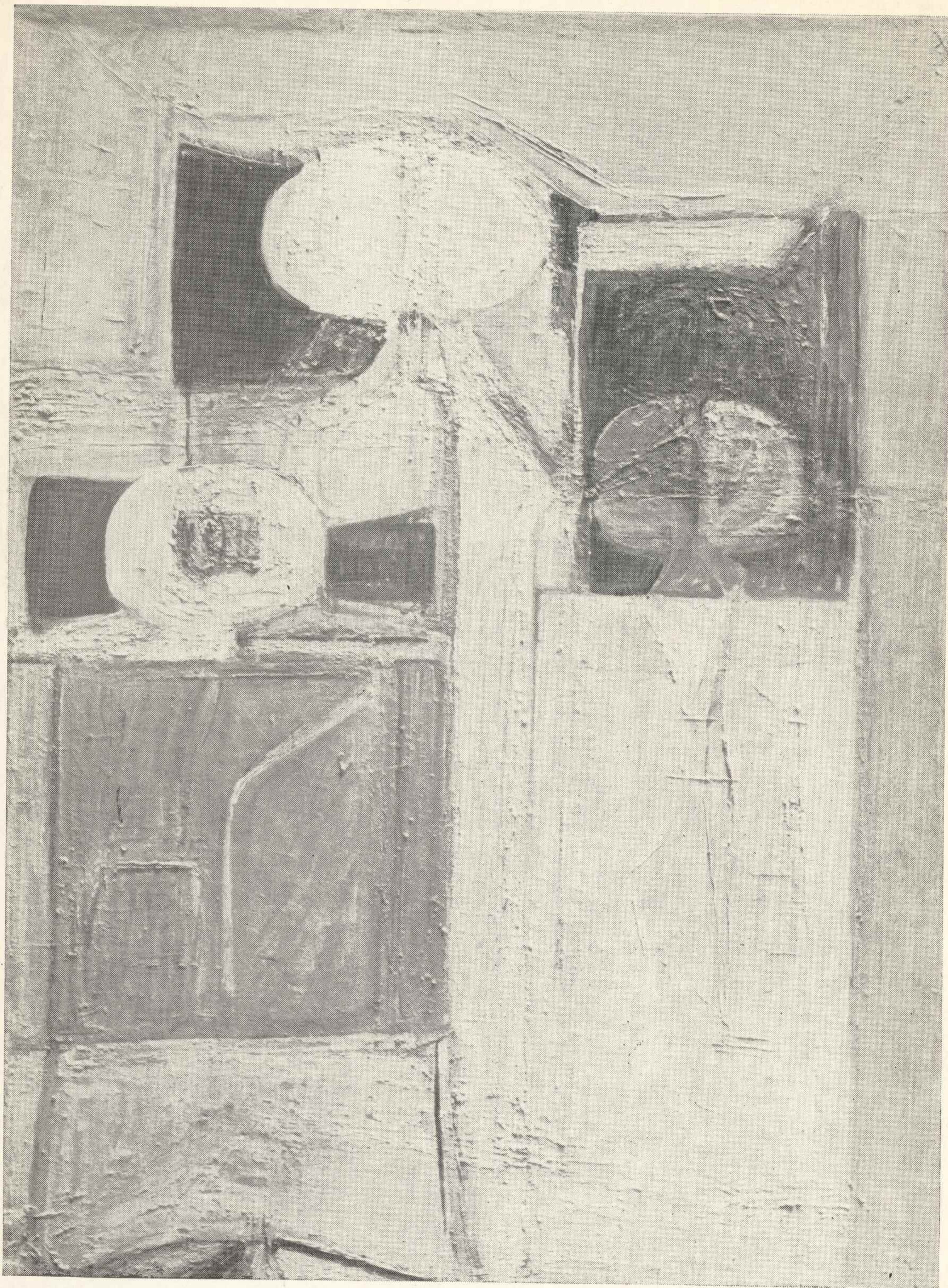


20. Wnętrze z figurą I

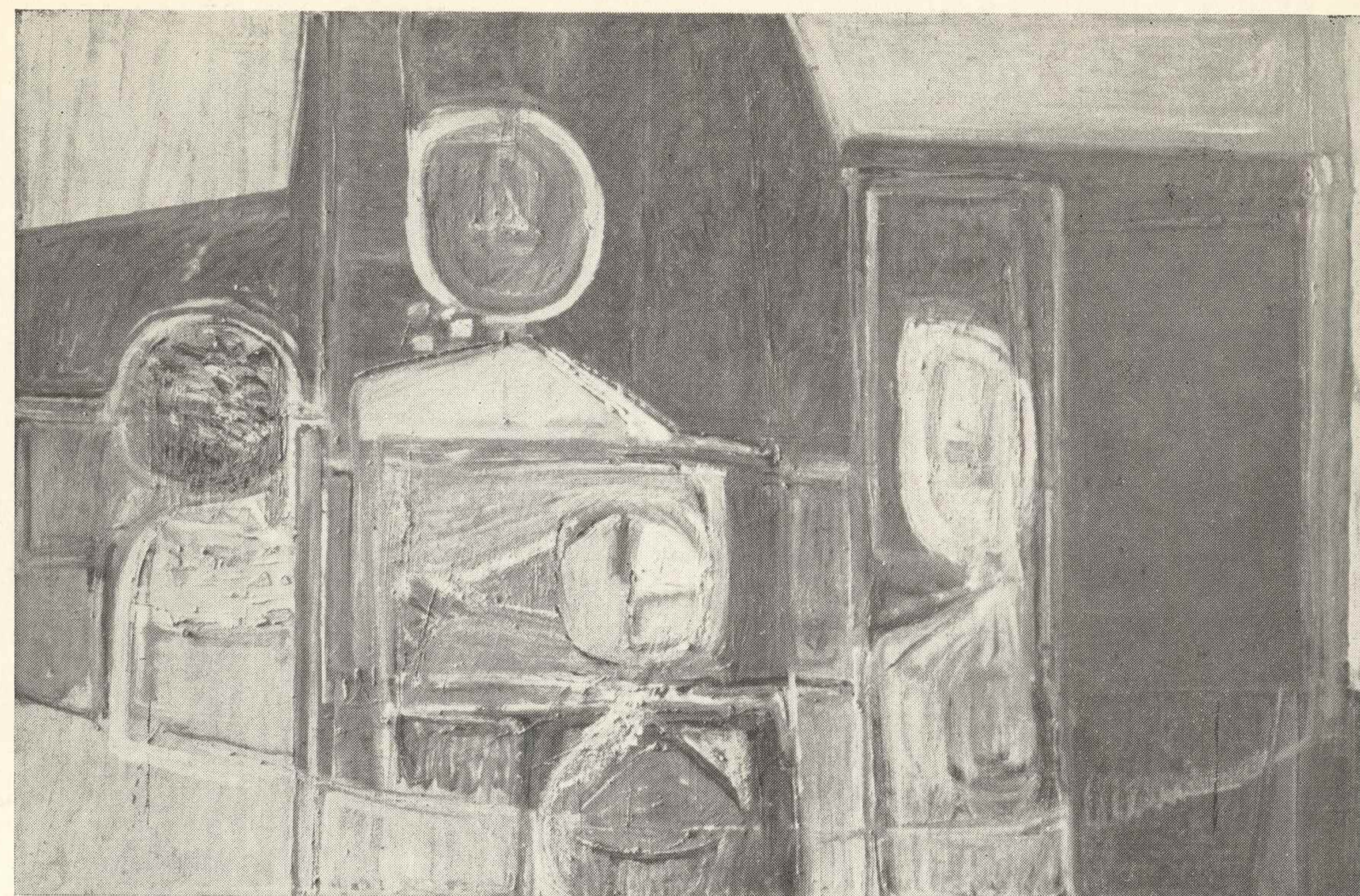


25. Wnętrze z figurą II

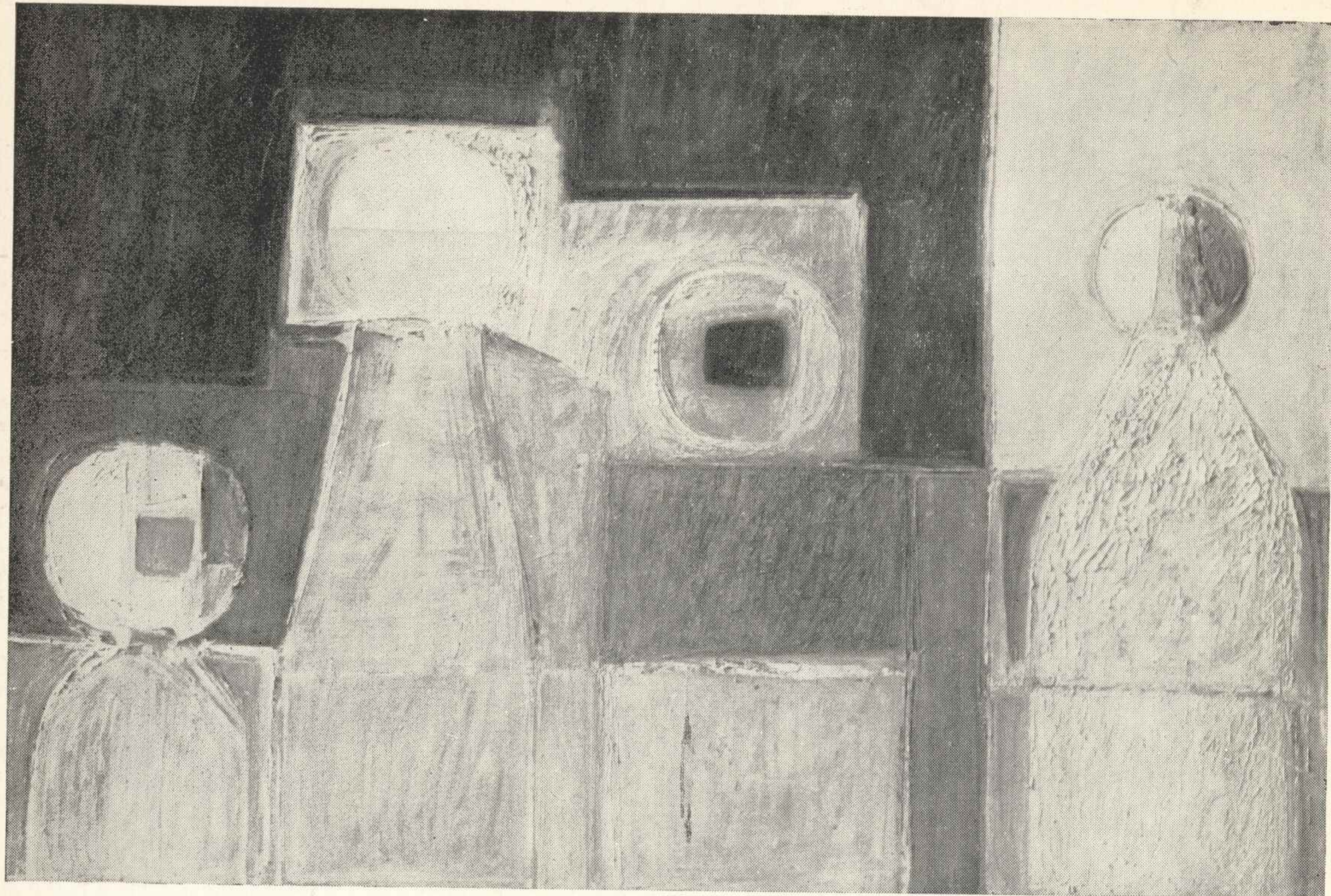




28. Wnętrze z figurami I



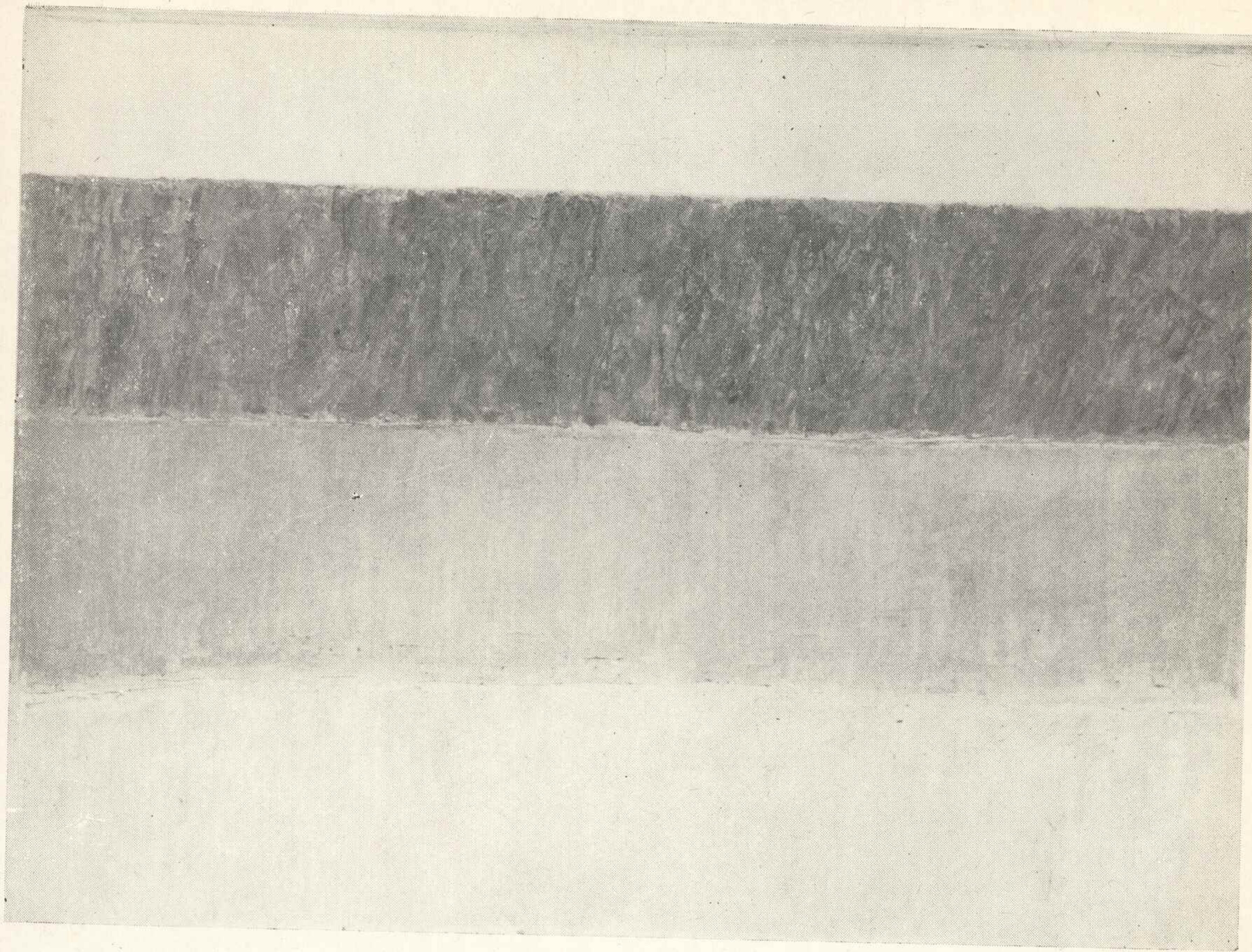
33. Wnętrze z figurami IV



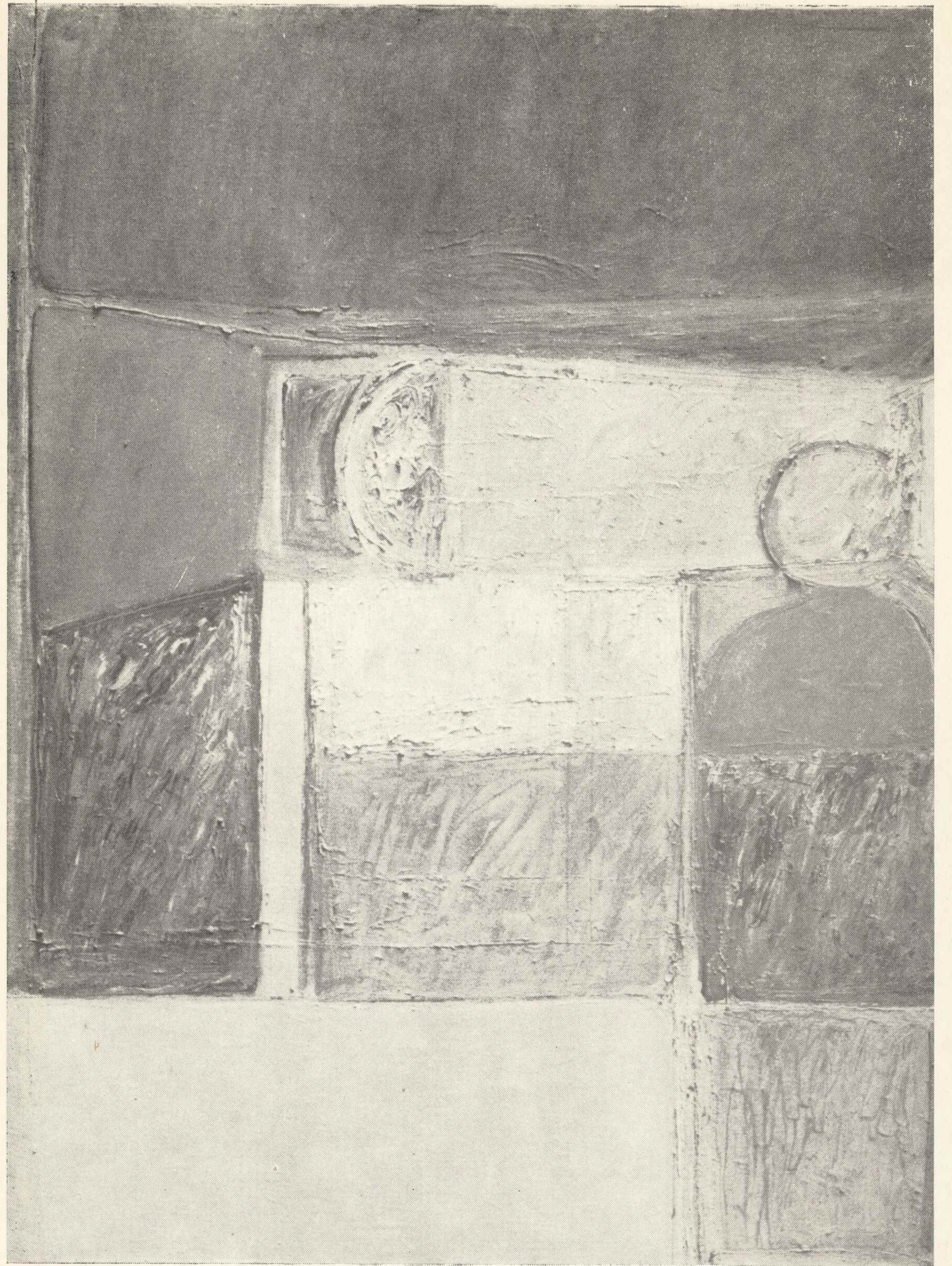
35. Wnętrze z figurami V



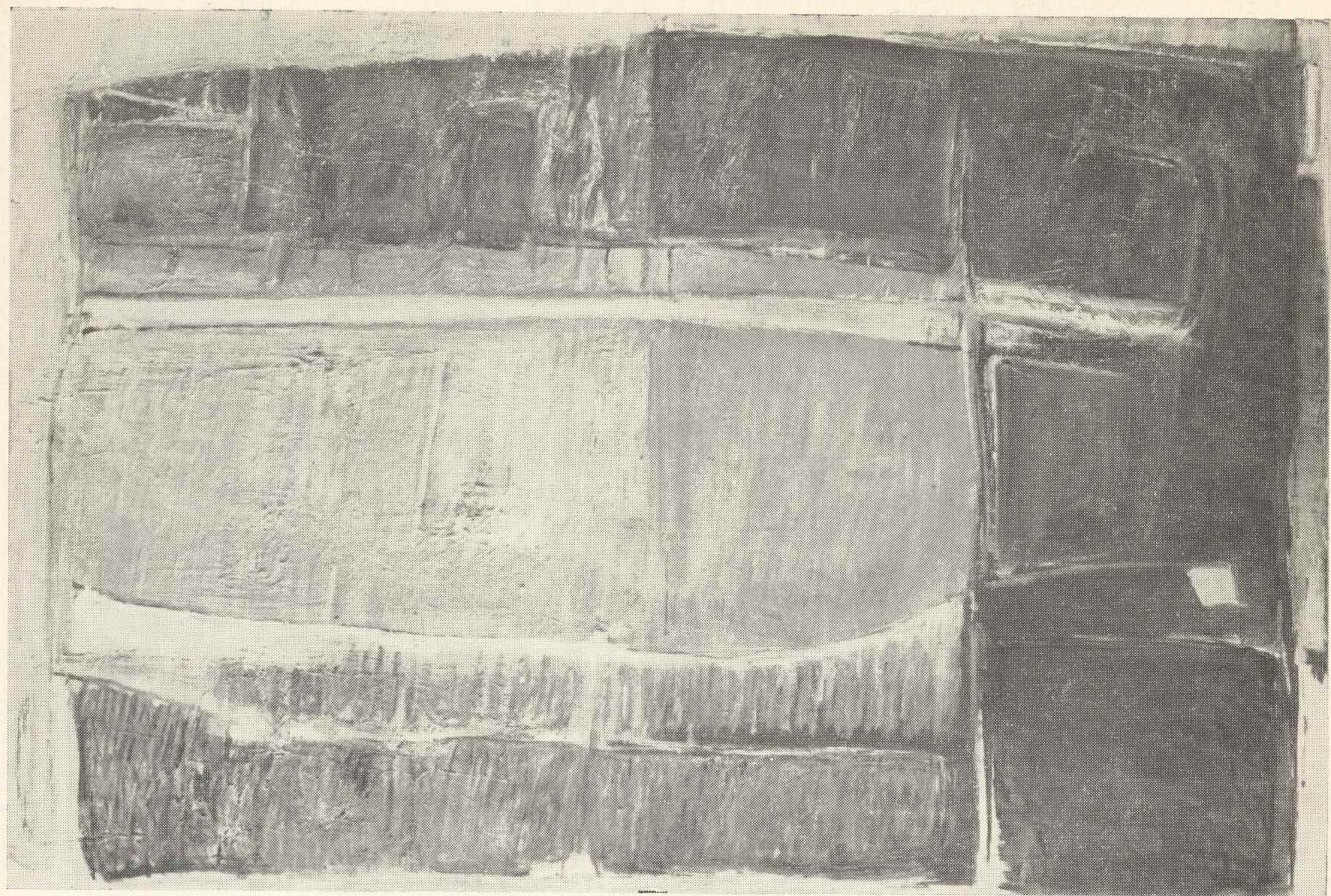
37. Figura siedząca II



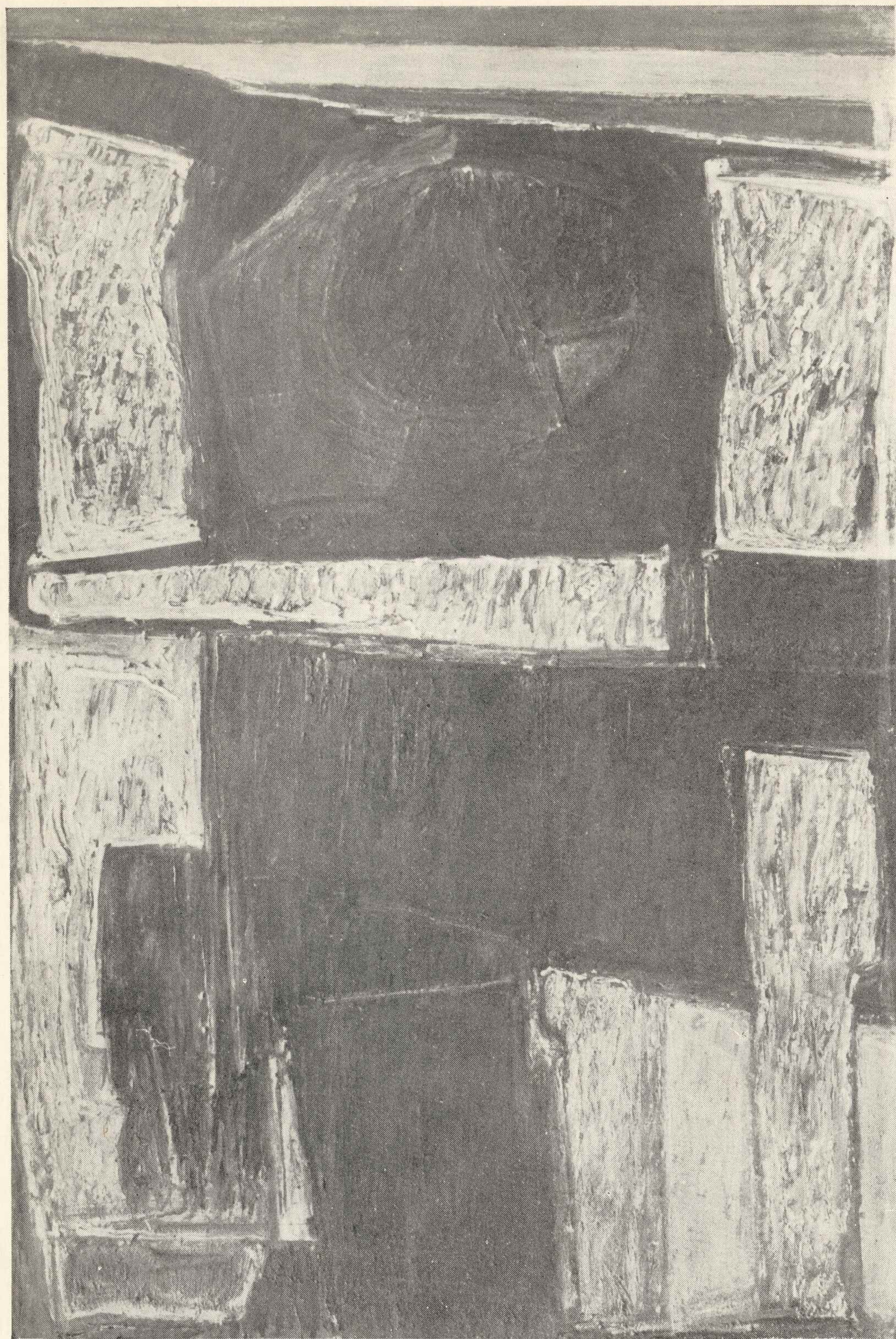
38. Pejzaż XIII



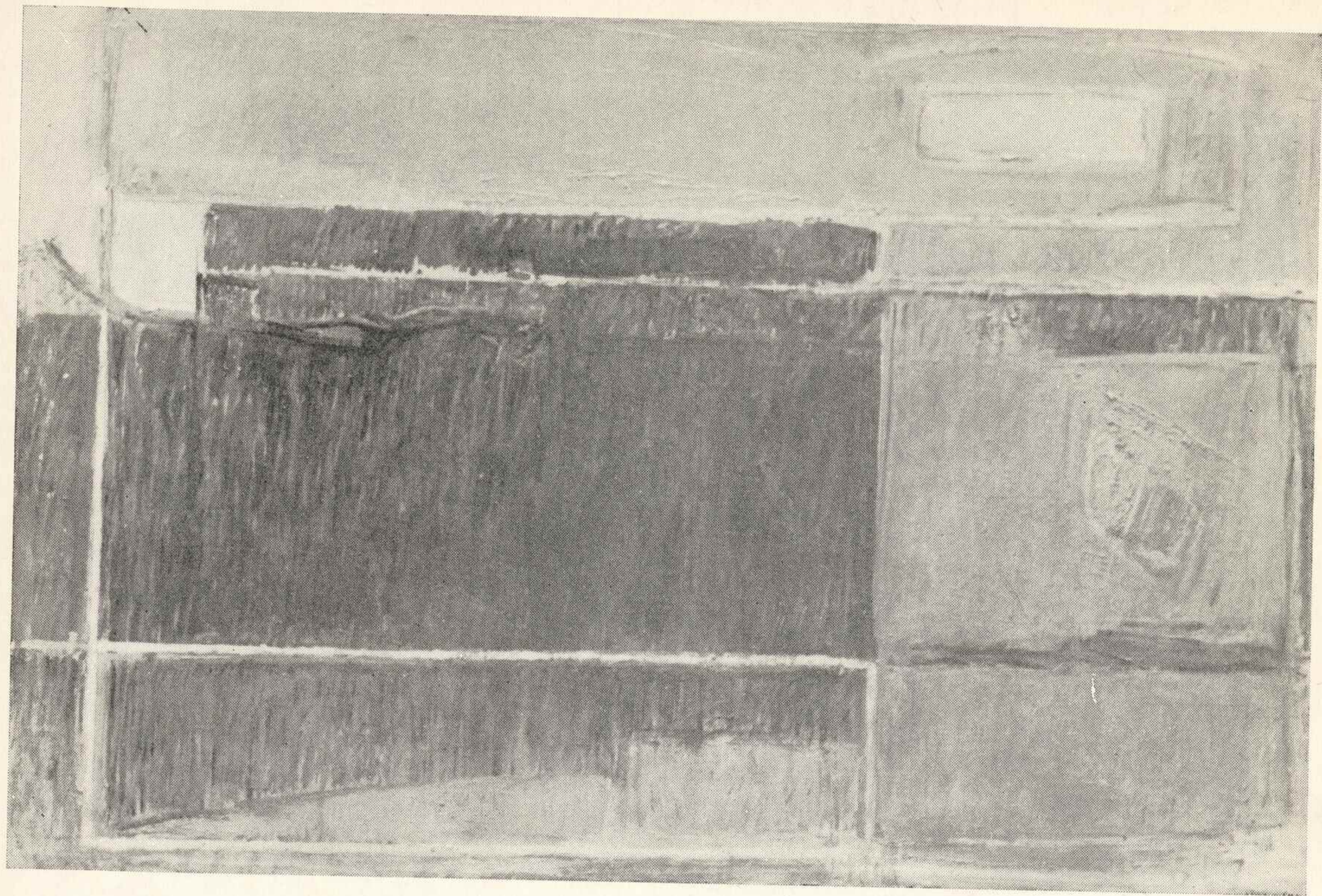
39. Dwie figury we wnętrzu



41. Jezioro w pejzażu



42. Ruiny w pejzażu



*Projekt ekspozycji: Marian Stepień*  
*Projekt plakatu i opracowanie graficzne katalogu: Jerzy Treutler*  
*Redakcja katalogu: Ada Potocka (CBWA)*  
*Zdjęcia: Józef Myszkowski*  
*Redakcja techniczna: Henryk Malko (CBWA)*

cena: zł 10,—

nakład: 500 egz.

Drukarnia im. Rewolucji Październikowej, Warszawa. Zam. 1835/70. K-14

